№ 1 Warszawa, dnia 3 stycznia 1926 r. ROK III.

NASZ TYGODNIK

PISMO ILUSTROWANE SPOŁECZNO-LITERACKIE

Z WIDOKÓW STAREJ WARSZAWY



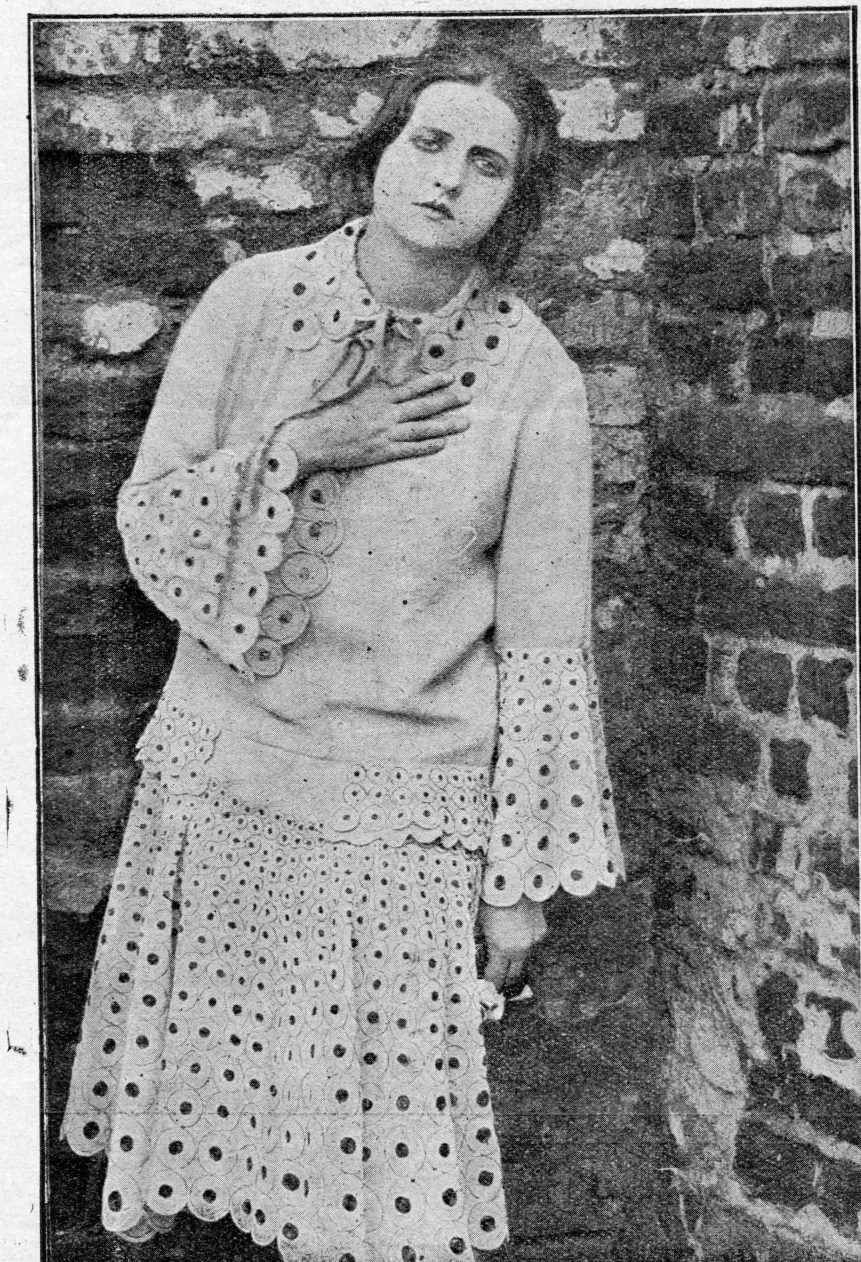
Podwórzec gmachu pokłasztornego św. Marcina w Warszawie przy ul. Piwnej.

Mal. Z. Stankiewiczówna.



Atak polskiej kawalerji

Imię Juljusza Germana, powieściopisarza doby ostatniej z każdym rokiem staje się bardziej popularnem w Polsce. Służył on w legjonach a Żelazna Brygada, Huszt, Marmarosz Szygiet i rok 20-y nauczyły go gardzić śmiercią i cierpieniami ziemskiemi a wzrokiem ducha sięgać w promienne zaświaty, dotąd wiedzie wiara w jednego, dobrego Boga, źródło radości i szczęścia wiecznego. To też i utwory jego kierują swój lot ku wyżynom niebios i stamtąd czerpią to przedziwne, fascynujące, błękitne światło, które je nawskroś przenika i którem oczarowuje on czytelników. Tego typu utworem jest też ostatnio wyszła z druku powieść jego p.t. „Iwonka", która się tak podobała ogólnie, że mimo ciężkich czasów wykupiono w pół roku cały nakład. Bo też zarówno treść, jak i główna bohaterka są opromienione niezwykłym urokiem. Akcja zawierając wszystkie walory sensacyjności, które trzymając ciekawość naszą w ciągłem naprężeniu posiada przytem wdzięk naiwności, prostoty i prawdziwie swojski koloryt, — charaktery polskie wszystkie dodatnie, sympatyczne, a naturalne — zaś sama Iwonka to wprost zjawisko — Dziewczynka siedemnastoletnia cudownej urody, z duszą dziecka, temperamentem kobiety a hartem ducha rycerza — nieprzystępna dla wszelkiej poziomej myśli, choć świadoma złego i naiwnie swawolna nieraz w słowach — jest uosobieniem tej nierzadkiej właściwości młodości które przy uświadomieniu nawet o ciemnych stronach życia, pozostaje jak kryształ czysta, niby anioł unoszący się w nieskalanej bieli szat nad brudnem błotniskiem.

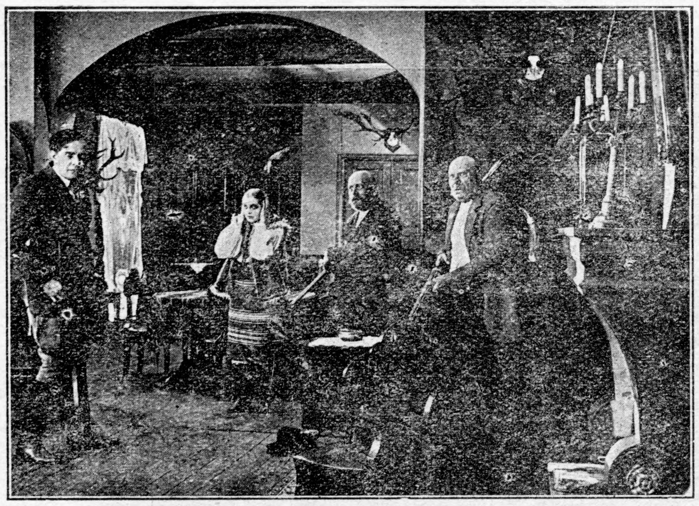


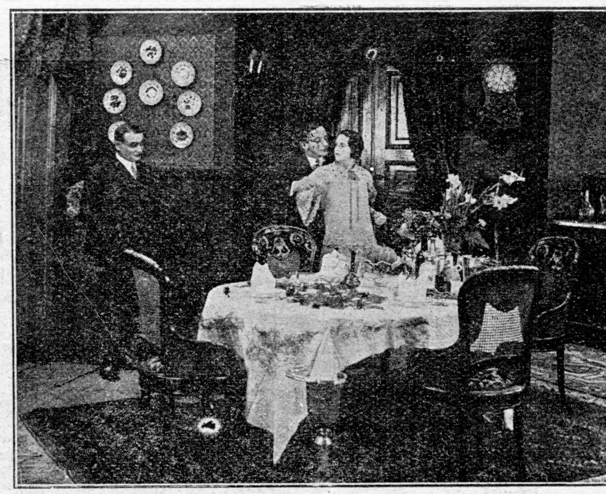
IWONKA — JADWIGA SMOSARSKA

Na tle poczciwych, jasnych postaci bohaterów swojskich, odmienną ciemną barwą odbija się demoniczny typ międzynarodowego bogacza — żyda — masona — którego ujemna potęga sugestywna rozbija się w niwecz o twardy jak kryształ hart ducha, w mocy wiary świętej zbrojnej Iwonki.

Powodzenie powieści, jej cechy dodatnie, jak również i tendencja zachęciły jedną z naszych wytwórni filmowych do przerobienia jej na ekran. W wystawieniu tego filmu wzięli udział wszyscy wybitniejsi artyści polscy jak Frenkiel, Węgrzyn, i t. d. — z uroczą i niezrównaną artystką kinową Jadwigą Smosarską na czele, i wraz ze współudziałem I-go pułku Szwoleżerów i Marynarki Wojennej. Sztuka wystawiona z pietyzmem odtwarza piękno naszej przyrody i daje plastyczne odbicie warunków naszego bytu. Widzimy na ekranie Polskie Morze — Warszawę, Lwów i najcharakterystyczniejsze zakątki Kresów Wschodnich, a także przepiękne obrazy bohaterskich walk żołnierzy naszych z dywersantami, na pograniczu

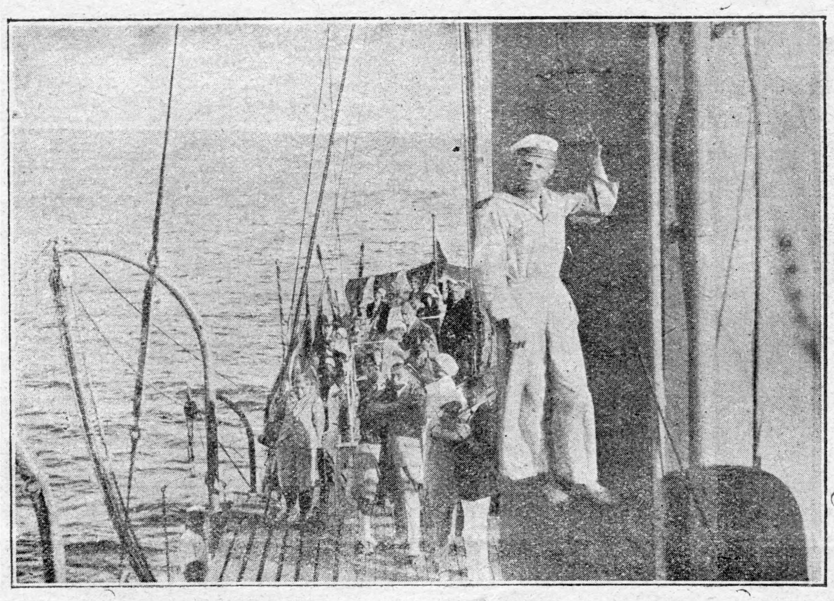
„Iwonka" nadaje się w szczególności jako film propagandowy polski do wysłania go za granicę. Nie rozporządzając tak olbrzymiemi kapitałami, ani nadzwyczajnemi wprost środkami technicznemi jak wytwórnie zagraniczne, możemy zdobyć dla filmu polskiego publiczność obcą tylko dzięki jego wewnętrznym zaletom.





OBRONA DWORU KRESOWEGO oblężonego przez dywersantów

W potrzasku Smosarska, Węgrzyn, Jaracz



BAL NA POKŁADZIE Polskiego okrętu wejennego „Gen, HALLER“

Ułani Przyjechali

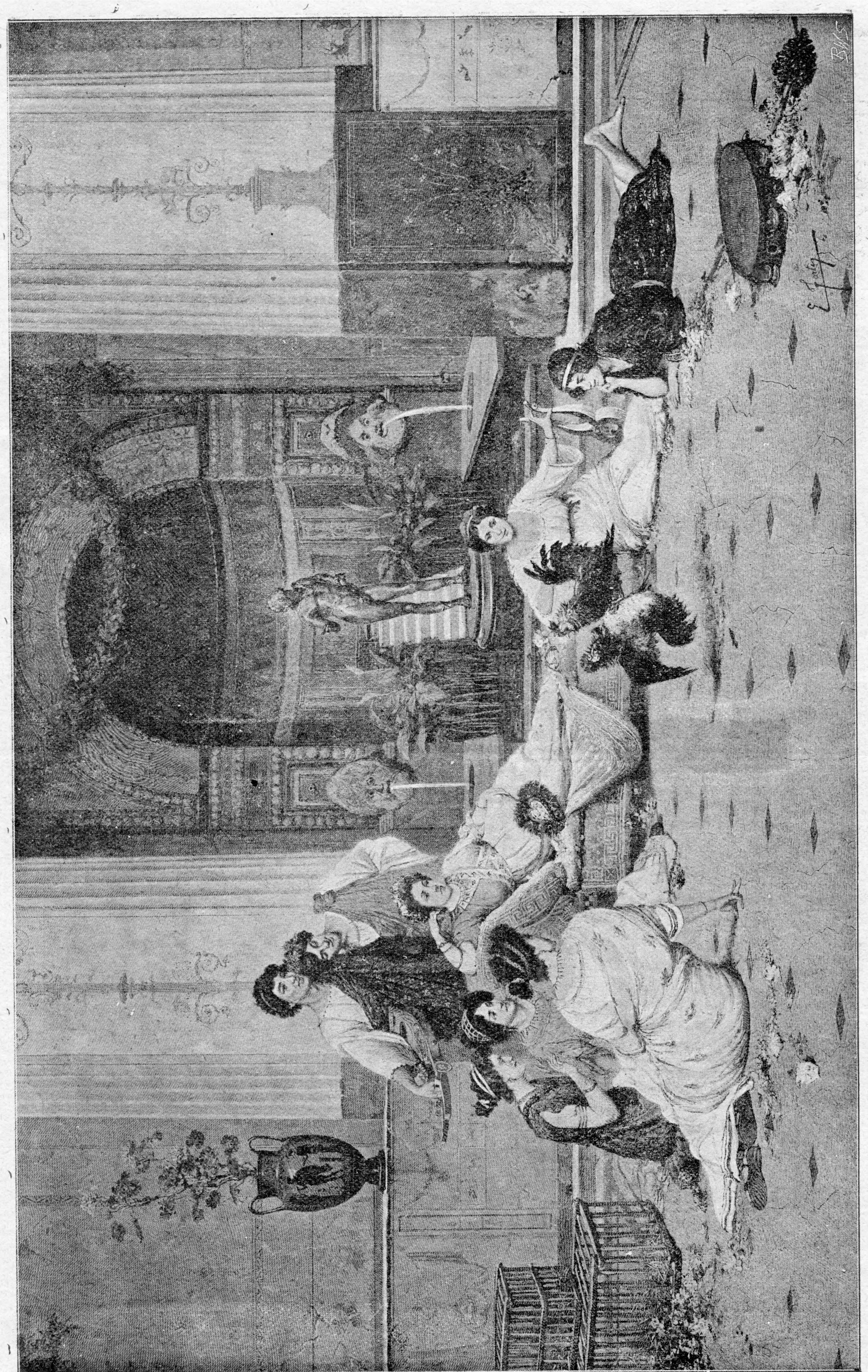


Tadeusz Frenkiel, Leon Łuszczewski i Mieczysław Frenkiel—Odtwórcy głównyeh ról męskich w „Iwonce“.



HETMAN REWERA POTOCKI

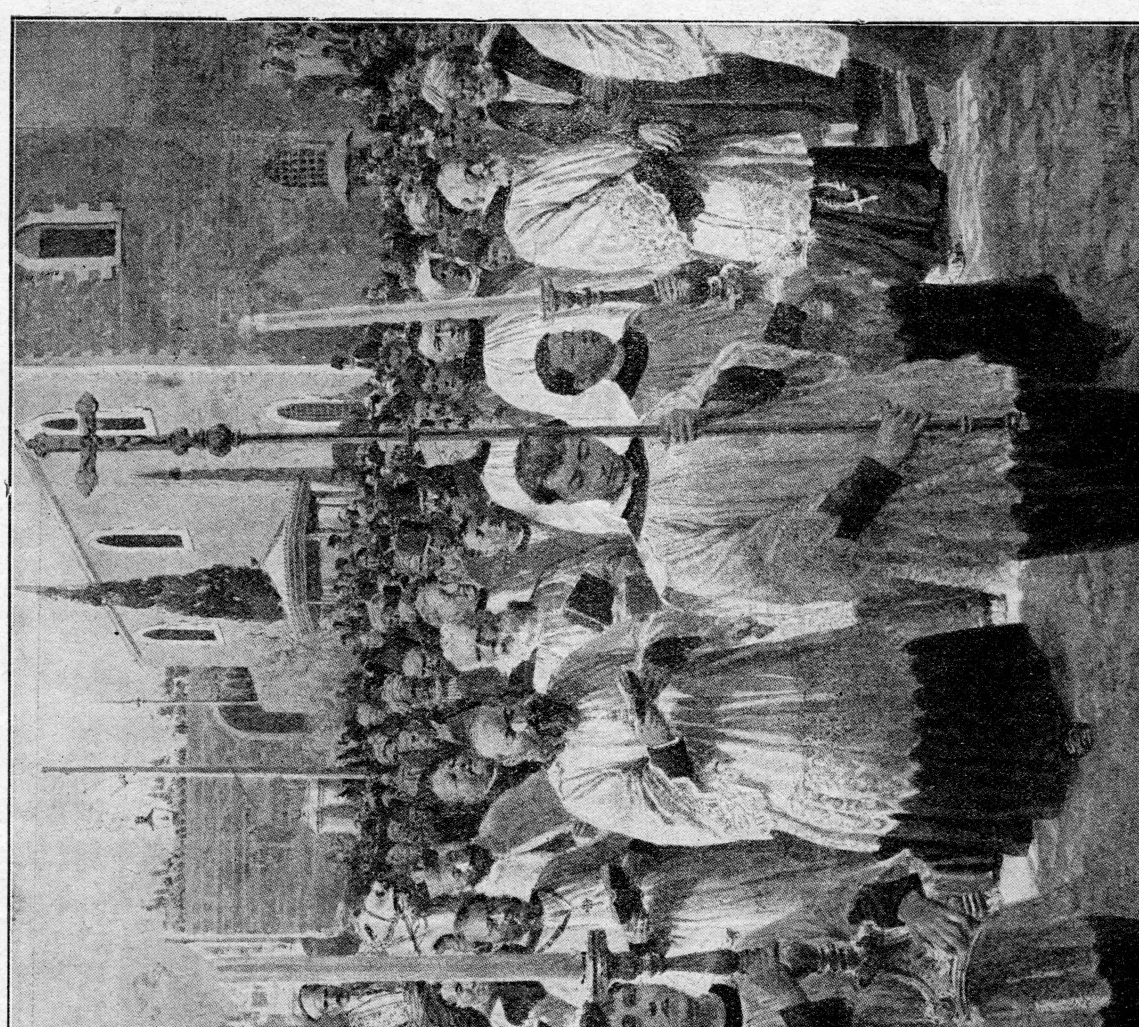
J. BRANDT



WALKA KOGUTÓW

H. SIEMIERADZKI.

PROCESJA w WIGILJĘ BOŻEGO NARODZENIA w BETLEEM.



Według obrazu F. Matanji

Procesja w Wigilję Bożego Narodzenia w Betleem

Red. J, Makarczyk w „Kurjerze Warszawskim“ daje nam piękny opis procesji w Boże Narodzenie z Jerozolimy do Betleem zaś malarz włoski F, Matania odtwarza nam je w swem dziele malarskiem.

Każden z nas zechce choć w myśli odtworzyć sobie te uroczyste chwile w miejscu, gdzie stała kolebka Zbawiciela.

Podniosłe święto narodzin Tego, który z Nieba zszedł, aby nieść ludzkości zbawienie, jest wszędzie obchodzone uroczyście.

Jeżeli więc wszędzie święto Narodzenia obchodzone jest w skupieniu, to nie dziwota, że tam gdzie objawiła się Prawda Żywa, że na Ziemi Świętej, uroczystość jest najsoleniej i najpodnioślej obchodzona,

Punktem kulminacyjnym święta jest zbiorowy pochód z Jerozolimy do kościoła w Betleem, do kościoła, który stoi na tem miejscu, gdzie ongiś wśród prostoty, wśród trzód i serc prostych ujrzał świat w biedzie i na sianie Ten, co Mocarzem jest największym, co głosił słowa, które ostały się mimo, iż runęło tyle prawd, tyle wierzeń i tyl e teorji filozoficznych,

Korpus dyplomatyczny państw katolickich dnia 24 grudnia rano idzie gremjalnie do spowiedzi: po wigilji zbierają się wierni na czele z głową Kościoła w Palestynie (obecnie J. E. Borsalina) i pochód wyrusza z pałacu metropolity.

Przodem kroczy duchowieństwo, tuż za niem korpus dyplomatyczny z żonami, przedstawiciele władz i nakoniec rzesze wiernych. W ciemną noc migocą się świece i latarnie i wygląda ten pochód, jako wędrówka pierwotnych chrześcijan, idących z pochodniami ku miejscom modlitw.

Po przez ulice Jorozolimy idą, mijając na każdym kroku pamiątki dawno minionych dni, aby wydostać się poza mury miasta i wśród krzewów oliwnych i palm iść drogą krętą, minąć grób Racheli i dojść do Betleemu, gdzie metropolita celebruje Pasterkę.

06501

R. 1926 STYCZEŃ MA DNI 31

Dni		Kalendarz rzymsko katolicki	Słońca wsch. g. m.	Słońca zach. g. m.	Księżyca wsch. g. m.	Księżyca zach. g. m.	NOTATKI
1	P.	**N. Rok 1926. Obrz. Pańsk.**	7 45	3 34	6 8 w.	9 8 r.	
2	S.	*Imienia Jezus.* Makarego	7 45	3 35	7 10 „	9 41 „	
3	N.	Genowefy p., Florentego p.	7 45	3 36	8 13 „	10 8 „	
4	P.	Tytusa b., Rygoberta	7 44	3 37	9 17 „	10 32 „	
5	W.	Telesfora, Symeona	7 44	3 38	10 22 „	10 54 „	
6	Ś.	**Objaw. P. Trzech Króli**	7 44	3 39	11 27 „	11 14 „	
7	C.	Lucjana i Juljana	7 44	3 41	12 35pn.	11 35 „	
8	P.	† Seweryna op., Juljana	7 43	3 42	1 46 „	11 57 „	
9	S.	Marcjanny p. m.	7 43	3 43	2 59 „	12 22pp.	
10	N.	*1 po 3 Kr.* Agatona	7 42	3 45	—	12 51 „	
11	P.	Honoraty m., Hygina m. p.	7 41	3 47	4 14 r.	1 27 „	
12	W.	Arkadjusza, Modesta m.	7 40	3 49	5 29 „	2 14 „	
13	Ś.	Weroniki p., Glafiry p. p.	7 40	3 50	6 39 „	3 13 „	
14	C.	Hilarego B. W. D. K.	7 39	3 52	7 39 „	4 23 „	
15	P.	† Pawła pustelnika	7 38	3 53	8 29 „	5 42 „	
16	S.	Marcelego p. m.	7 37	3 54	9 9 „	7 4 w.	
17	N.	*2 po 3 Kr.* Antoniego op.	7 36	3 56	9 41 „	8 26 „	
18	P.	Katedry św. Piotra w Rzymie	7 35	3 58	10 8 „	9 45 „	
19	W.	Henryka b. w., Marty	7 34	3 59	10 33 „	11 1 „	
20	Ś.	Fabjana, Sebastjana	7 33	4 1	10 56 „	12 15pn.	
21	C.	Agnieszki m. p.	7 32	4 3	11 20 „	1 26 „	
22	P.	† Wincentego, Anastazego	7 31	4 5	11 45 „	2 34 „	
23	S.	*Zaślub. N. M. P.* Ildefonsa	7 30	4 6	12 13pp.	—	
24	N.	*3 po 3 Kr.* Tymoteusza b. m.	7 29	4 8	12 46 „	3 40 r.	
25	P.	*Nawrócenie św. Pawła ap.*	7 28	4 10	1 25 „	4 42 „	
26	W.	Polikarpa b. m.	7 27	4 11	2 11 „	5 38 „	
27	Ś.	Jana Złotoustego	7 25	4 13	3 2 „	6 27 „	
28	C.	Obj. św. Agnieszki	7 24	4 15	4 0 „	7 8 „	
29	P.	† Franciszka Salezego	7 23	4 16	5 1pp.	7 43 „	
30	S.	Martyny m. p., Sawiny p.	7 21	4 18	6 4 w.	8 12 „	
31	N.	*Starozap.* Piotra Nolasko	7 19	4 20	7 8 „	8 37 „	

Wydawca: **Społ. Biuro Pras.—Sp. z o o., Sosnowa 12.** Redaktor: **WITOLD ZEMBRZUSKI.**

Drukarnia Nakładowa, ul. Hortensja 7, tel. 216-60.